OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

Rok II. 1 kwietnia 1933 r. № 7.

EGZEKUCJA SĄDOWA

ORGAN ZAWODOWO-KORPORACYJNY
KOMORNIKÓW SĄDOWYCH

Cena numeru Zł. 2.—

WARSZAWA

TREŚĆ:

Wydawca: **Zarząd Główny Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej.**

Komitet Redakcyjny:

Daroszewski, Januszowski, Lutostański, Mieczyński, Tasarek.

Redaktor: **Bolesław Borzęcki.**

Adres Redakcji i Admin: **Warszawa, ul. Kredytowa 16 m. 29** lokal Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzplitej Polskiej.

Konto P. K. O. 23.452.

Redaktor przyjmuje codziennie (prócz sobót i świąt) przy ul. Ogrodowej 25, tel. 282-62, od godziny 16—18



ś. p. Józef Władysław Niedźwiecki

(ur. 20 lutego 1863 r. — zm. 30 marca 1933 r.).

Pierwszy prezes Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej w okręgach apelacji Warszawskiej, Lubelskiej i Wileńskiej; członek Komisji Egzaminacyjnej i Dyscyplinarnej dla komorników sądowych.

Ś. p. Józef Niedźwiecki

30 marca r. b. odszedł w zaświaty jeden z najstarszych sądowników polskich i najwybitniejszych przedstawicieli komorników ś. p. Józef Niedźwiecki.

Bezlitosna śmierć wyrwała z naszych szeregów doskonałego znawcę prawa egzekucyjnego, nieocenionego Kolegę, nieskazitelnego Obywatela i Człowieka, który w ciągu wieloletniej pracy w sądownictwie był zawsze wzorem cnót obywatelskich i obowiązkowości, zdobywając sobie powszechny szacunek.

Swoją pracę w sądownictwie ś. p. Józef Niedźwiecki rozpoczął za czasów okupacji rosyjskiej w 1885 r., piastując początkowo stanowisko pom. sekretarza, a następnie sekretarza wydziału cywilnego. W 1911 roku objął stanowisko komornika sądowego.

Z chwilą powstania polskiego sądownictwa ś. p. Józef Niedźwiecki pozostaje na stanowisku komornika i jednocześnie pracuje nad przygotowaniem nowych zastępów polskich komorników, a następnie zostaje powołany do Komisji Egzaminacyjnej Dyscyplinarnej dla komorników sądowych.

Oddany całkowicie sprawom swego zawodu ś. p. Józef Niedźwiecki w trosce o przyszłość urzędu komornika i jego dobro poświęca się pracy społecznej. W 1926 roku występuje, jako jeden z inicjatorów stworzenia Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej w Okręgach Sądów Apelacyjnych Warszawskiego, Lubelskiego i Wileńskiego. Po utworzeniu Zrzeszenia został wybrany prezesem Zarządu Głównego i stanowisko to piastował do 31 stycznia 1932 r., rezygnując z mandatu wskutek słabego stanu zdrowia.

W uznanie wielkich zasług długoletniego swego Prezesa Walne Zebranie Członków Zrzeszenia w dniu 31 stycznia 1932 r. nadało Mu tytuł pierwszego honorowego prezesa Zrzeszenia.

W okresie intensywnej pracy Zarządu Głównego Zrzeszenia w związku z przygotowaniem przez władzę rozporządzeń o komornikach ś. p. Józef Niedźwiecki wybrany został przedstawicielem zjednoczonych organizacji komorników na terenie Ministerstwa Sprawiedliwości z poświęceniem spełniając tę misję dla dobra ukochanego przez Niego urzędu.

Mimo podeszłego wieku i nadwyrężonego ciężką pracą zdro-

wia stanął na tym posterunku składając w ofiarze Organizacji swój autorytet i doświadczenie.

Dla charakterystyki ś. p. Józefa Niedźwieckiego niech będzie nam wolno przytoczyć jeden fakt z ostatnich dni Jego życia świadczący o obowiązkowości Zmarłego.

Po przebytej ciężkiej grypie, gdy poczuł się lepiej, wbrew zakazom lekarzy, podniósł się z łóżka i rozpoczął normalne urzędowanie.

Przedwczesne opuszczenie łóżka wywołało komplikacje w postaci zapalenia płuc, a tego organizm już nie zwalczył.

Zresztą ten drobny szczegół blednie wobec charakterystyki ś. p. Józefa Niedźwieckiego, wypowiedzianej przez p. Prezesa Sądu Okręgowego Tadeusza Kamieńskiego nad świeżą mogiłą.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

W hołdzie ś. p. Józefowi Niedźwieckiemu.

Na cmentarzu powązkowskim złożono na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Józefa Niedźwieckiego.

Dla oddania ostatniej posługi Zmarłemu zebrali się w świątyni przedstawiciele władz sądowych z p. p. prezesem Sądu Okręgowego Kamieńskim, wiceprezesem de Rozprza Fayglem i wiceprezesem Jeruzalskim na czele, liczni przedstawiciele palestry, koledzy — komornicy i wiele przyjaciół, wypełniając szczelnie kościół św. Boromeusza na Powązkach.

W czasie uroczystego nabożeństwa pieśni solowe wykonał znakomity artysta p. Stanisław Gruszczyński.

Po ukończeniu nabożeństwa trumnę wynieśli koledzy J. Sankowski, W. Jarczyk, J. Jabłoński i W. Paziński niosąc ją do miejsca wiecznego spoczynku.

Nad otwartą mogiłą pożegnał Zmarłego w serdecznych słowach p. prezes Sądu Okręgowego Tadeusz Kamieński podkreślając wybitne zalety ś. p. Józefa Niedźwieckiego, jako człowieka i urzędnika.

— Jako doskonały znawca prawa, ś. p. Józef Niedźwiecki — powiedział p. prezes Kamieński, — był sumiennym jego wykonawcą, a ciężkie i tak często przykre dla innych obowiązki potrafił spełniać tak, że ten przeciwko któremu czynności te były skierowane rozumiał, że prawo musi być wykonane. Zmarły zawsze umiał połączyć swój ciężki obowiązek służbowy ze swemi zaletami jako człowieka dzięki czemu obowiązki swoje spełniał nieskazitelnie dla dobra prawa i społeczeństwa.

A jak wielką cieszył się zmarły sympatją dowodzi to liczne tu zebranie. Składając hołd ś. p. Niedźwieckiemu w imieniu służby i władzy niech Ci ziemia lekką będzie.

Następnie w imieniu Zarządu Głównego Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej przemawiał prezes kol. Jan Sankowski, który wygłosił następujące przemówienie:

Przemówienie prezesa kol. Jana Sankowskiego.

— Zebraliśmy się w tem miejscu, aby w skupieniu serc oddać ostatnią posługę ś. p. Prezesowi Józefowi Niedźwieckiemu. Smutna jest to chwila — chwila wiecznego rozstania, a chwila ta jest tem smutniejsza, że straciliśmy najlepszego i najbardziej zasłużonego członka, że tak powiem senjora rodziny sądowniczej. Ś. p. Niedźwiecki, już od wczesnej młodości, wstąpił w szeregi sądownictwa jeszcze daleko przed wojną światową i pomimo, że było to w czasie okupacji i władze sprawowali rosjanie, nawet u wrogich nam żywiołów, jako człowiek wielkiego taktu, wiedzy i prawego charakteru umiał zjednać sobie życzliwość i należne poważanie.

Przeszedłszy taką próbę, w roku 1911, ś. p. Prezes Niedźwiecki został mianowany na stanowisko Komisarza Sądu Okręgowego i stanowisko to z godnością piastował do czasu ewakuacji zaborców rosyjskich. Po ustąpieniu rosjan i wkroczeniu w granice Polski okupantów niemieckich, gdy zaczęła świtać jutrzenka wolności, powstały polskie sądy obywatelskie wówczas Prezes Niedźwiecki, bez namysłu, stanął do pracy społeczno - obywatelskiej i jako komisarz sądowy został wykładowcą prawa egzekucyjnego na kursach, mających na celu przygotowanie aparatu urzędniczego. Była to praca ciężka i bezinteresowna.

Powołany na członka komisji egzaminacyjnej i członka komisji dyscyplinarnej, bez przerwy sprawował te funkcje po dzień żywota swojego. Władze przełożone zawsze wyróżniały kol. Niedźwieckiego, jako człowieka prawego charakteru i nieskazitelnej uczciwości. Wśród komisarzy sądowych, obecnie nazwanych komornikami, ś. p. Niedźwiecki cieszył się miłością i bezgranicznem zaufaniem. Jego dobroduszność i pogodne usposobienie, każdego doń przyciągały, on zaś ze swej strony, nikomu i nigdy nie odmówił żadnej pomocy i swej światłej rady.

W roku 1926, powstało Zrzeszenie Komorników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej i na pierwszem zaraz zjeździe ś. p. Niedźwiecki został powołany na Prezesa tegoż Zrzeszenia. Ś. p. Prezes Niedźwiecki starał się wpoić w spółkolegów nie tylko pojęcie powagi i dostojności stanu komorniczego, lecz szczepił etykę obywatelską opartą na miłości i zgodzie, za co wszyscy go kochali i szanowali, a kiedy złożył mandat z powodu upadku sił, jednogłośnie został zaproszony na Prezesa Honorowego.

Dziś odchodzi od nas ta świetlana postać, odchodzi na wieki. W imieniu wszystkich Komorników Rzplitej Polskiej, żegnam Cię drogi Prezesie, Kolego i Przyjacielu, a za ciężką Twą i znojną pracę, niech Cię Bóg Najwyższy wynagrodzi i przyjmie do chwały swojej wiekuistej.

Na grobie złożono liczne wieńce.

Ochrona wierzycieli, a Kodeks Karny.

Specjalne znaczenie dla życia gospodarczego posiadają artykuły umieszczone w rozdziale 40 polskiego Kodeksu Karnego z 1932 r. przewidujące odpowiedzialność karną za różne formy działania na szkodę wierzycieli, a także innego rodzaju czyny sprzeczne z zasadą uczciwości kupieckiej lub podważające podstawy zaufania kredytowego.

Redakcja tej części Kodeksu Karnego pojęta została dalece odmiennie niż odnośnych działów — kodeksu dotychczas obowiązującego — poznanie jej staje się więc rzeczą aktualną, szczególnie również i ze względu na wielkie znaczenie praktyczno - życiowe zamieszczonych w tej części artykułów.

Na pierwszem miejscu rozdziału 40 znajdujemy artykuły poświęcone sprawie spowodowania niewypłacalności przez dłużnika w sposób lekkomyślny lub złośliwy. Rozróżnienie to odpowiada zasadniczemu podziałowi przestępstw spowodowania niewypłacalności na t. z. bankructwo kwalifikowane lub złośliwe, gdy działanie upadłego nacechowane było wolą spowodowania szkód i strat jego wierzycielom i t. z. bankructwo proste — gdy w działaniu upadłego nie można odnaleźć elementów złej woli, lecz jedynie lekkomyślność lub karygodne niedbalstwo.

W art. 273. Kodeks mówi o bankructwie prostem w słowach następujących: „Kto lekkomyślnie przez życie rozrzutne, grę, zawieranie oczywiście ryzykownych umów, zmniejszanie lub obciążanie swego majątku pogarsza swoje położenie majątkowe, jeżeli skutkiem tego nastąpiła jego niewypłacalność lub ogłoszono jego upadłość, podlega karze aresztu do lat 3".

Sens powyższego artykułu jest oczywisty. Każdy ma możność nieograniczoną rozporządzania swym majątkiem tak jak chce i jak uważa za właściwe, z tem jednak rzecz prosta zastrzeżeniem, aby nie czynił z niego użytku przeciwnego prawu.

Może się jednak zdarzyć, że majątek w całości lub części już tylko nominalnie należy do właściciela, w rzeczywistości bowiem stanowi on własność jego wierzycieli, jako zabezpieczenie ich należności, z tą chwilą nominalny właściciel winien być w poczynaniach

swych ograniczony, tak, by interesy jego wierzycieli znalazły należytą ochronę.

Z punktu widzenia praktycznego obojętnym jest spór, podniesiony przez teoretyków prawa karnego, czy przestępstwo z art. 273 uznać należy za jeden z przypadków działania nieumyślnego, podpadającego pod brzmienie art. 14 § 2 K. K., na co zdawałoby się wskazywać użycie przez prawodawcę słowa ,,lekkomyślnie'', natomiast posiada niewątpliwe znaczenie pytanie, czy przypadki wymienione przez ten artykuł, a mianowicie: ,,życie rozrzutne'', ,,gra'', ,,zawieranie oczywiście ryzykownych umów'', ,,zmniejszanie lub obciążanie swego majątku''...posiadają znaczenie przykładowe, ilustrujące sens ,,lekkomyślnego pogarszania swego położenia majątkowego'', czy też limitatywnie, ograniczające. W tej materji wskazać należy, że komentatorzy profesorowie Makarewicz i Makowski są zwolennikami drugiego poglądu co też zdawałoby się wynikać z tekstu motywów Komisji Koedukacyjnej.

Przychodząc do omówienia poszczególnych przykładów wskazanych przez art. 273, stwierdzić należy, że przez ,,grę'' rozumie się oczywiście nietylko grę w karty, lub ruletę, lecz również wszelkiego rodzaju totalizatora i wogóle każde uzależnianie zysku lub straty od przyszłego wypadku niepewnego, od woli ludzkiej niezależnego.

,,Życiem rozrzutnem'' w sensie art. 273 będzie t. z. ,,życie nad stan'', gdy wydatki znacznie przekraczają dochody. ,,Zawieranie oczywiście ryzykownych umów'' wymaga aby warunki i okoliczności zawarcia umowy odbiegały daleko od zasad przezorności kupieckiej.

O ile ze wszystkiemi trzema powyżej wymienionemi przykładami samo przez się łączy się w większej lub mniejszej mierze pojęcie lekkomyślności, o tyle wypadek ostatni art. 273 nie został sformułowany należycie. Samo przez się, zmniejszanie lub obciążanie majątku musi być niezbędnym nieraz korelatem działalności dłużnika, który przez częściową wyprzedaż, lub zaciąganie pożyczek hipotecznych, pragnie znaleźć środki na wyjście z ciężkiego położenia kredytowego. Dla stosowania sankcji art. 273 koniecznem jest, aby i ta postać działania nacechowana była lekkomyślnością ze strony dłużnika.

Działanie, o którem była mowa wyżej, wówczas dopiero staje się przestępstwem, gdy skutkiem jego nastąpiła ,,niewypłacalność dłużnika, lub ogłoszono jego upadłość'', jak stwierdza cytowany 273 artykuł w swej wersji końcowej. Otóż redakcja tej części artykułu dostarcza nam wątpliwości. Polskie prawo handlowe zna pojęcie upadłości i określone Rozp. P. R. z 23 grud. 1927. t. z. ,,odroczenie wypłat''.

Przez odroczenie wypłat i następujący w związku z tem układ zapobiegawczy, dłużnik, który czasowo zaprzestał, lub przewiduje konieczność zaprzestania wypłat, a posiada jednak dostateczne środki do zaspokojenia wierzycieli, może uzyskać natych-

miast wykonalny wyrok, mocą którego wypłaty przezeń dokonywać się mające, odroczone mu zostaną na trzy miesiące, licząc od wyroku, następnie zaś możliwemi są jeszcze dwukrotne odraczania, tak jednak, aby w sumie najdłuższe odroczenie nie mogło przekraczać dziewięciu miesięcy.

Odroczenie wypłat jest to zatem niewypłacalność, uzyskująca czasowe uprawnienie w prawomocnym orzeczeniu sądowem, jest to przywilej przyznany zasługującemu na względy dłużnikowi, który z tych, czy innych przyczyn zmuszonym jest zawiesić wypłaty. Odroczenie wypłat w tym rozumieniu nie może więc być stanem upoważniającym do wdrożenia przeciwko dłużnikowi dochodzenia z art. 273 K. K.

W innym niż wyżej opisanem rozumieniu ,,niewypłacalność" oznaczać może jedynie faktyczne niewywiązywanie się ze swych zobowiązań płatniczych, każdej innej niż handlujący osoby, gdyż jeśli chodzi o handlującego w takim wypadku na zastosowanie w stosunku do niego postępowanie upadłościowe i ewentualna upadłość.

B a n k r u c t w o z ł o ś l i w e przewidziane jest w art. 274 K. K., który głosi: ,,K t o w c e l u p o k r z y w d z e n i a w i e r z y c i e l i d o p r o w a d z a d o t e g o, ż e n a s t ą p i ł a j e g o n i e w y p ł a c a l n o ś ć l u b o g ł o s z o n a j e g o u p a d ł o ś ć, p o d l e g a k a r z e w i ę z i e n i a d o l a t 5".

Różnica ze stanem faktycznym z art. 273 polega (tak jak wspominaliśmy o tem wyżej) na istnieniu złej woli dłużnika. Działanie jego musi podejmowane być ,,w celu pokrzywdzenia wierzycieli", a skutkiem objektywnym jego nastąpienie niewypłacalności, lub ogłoszenie upadłości, którem to pojęciami również zajmowaliśmy się wyżej.

Różnica z artykułem poprzednim polega na tem, że przy bankructwie złośliwem, Kodeks nie wymienia, ani ograniczająco, ani przykładowo sposobów działania dłużnika, które w rezultacie doprowadziły do bankructwa. Działanie pod każdą tedy postacią. byleby doprowadziło w ostateczności do bankructwa, może się stać przedmiotem zastosowania kary z art. 274, K. K. Wymiar zaś jej ze względu na podmiotowy zły zamiar sprawcy wyższy jest niż w art. 273, i obejmuje więzienie do lat 5.

I n n e f o r m y d z i a ł a n i a n a s z k o d ę w i e r z y c i e l i przewidują następujące artykuły tej części Kodeksu Karnego:

art. 275: ,,K t o w c e l u p o k r z y w d z e n i a w i e r z y c i e l i p o g a r s z a s w o j e p o ł o ż e n i e m a j ą t k o w e, p r z e z ż y c i e r o z r z u t n e, g r ę, z m n i e j s z e n i e l u b o b c i ą ż a n i e s w o j e g o m a j ą t k u, p o d l e g a k a r z e w i ę z i e n i a d o l a t 3".

art. 276: ,,K t o w c e l u p o k r z y w d z e n i a w i e r z y c i e l i u k r y w a p r z e d m i o t y m a j ą t k o-

we, albo zaciąga pozorne zobowiązania, lub zawiera inne pozorne umowy, podlega karze więzienia do lat 5".

art. 277: „Kto w celu pokrzywdzenia wierzycieli, nie mogąc zaspokoić wszystkich, opłaca lub zabezpiecza niektórych tylko, podlega karze aresztu do lat 3".

Zasadnicza różnica z artykułami poprzedniemi jest ta, że w wyżej zacytowanych trzech artykułach, nie zachodzi jako warunek przestępczości czynu spowodowanie upadłości lub niewypłacalności. Dłużnik korzysta jeszcze z pełni swoich praw cywilnych, mimo to sankcja karna znajduje zastosowanie, gdy tylko działanie jego przybiera cechy jednej z form wymienionych powyżej.

Artykuły 275, 276 i 277 K.K. noszą wybitnie charakter prewencyjny, chronią interesa wierzycieli w tym stanie rzeczy, gdy niebezpieczeństwo narażenia ich na szwank jeszcze nie zaszło w całej pełni jak przy spowodowaniu upadłości lub niewypłacalności, temniemniej jednak gdy niebezpieczeństwo tego staje się aktualnem wobec celowego pogarszania przez dłużnika swego położenia majątkowego, ukrywania majątku, lub wreszcie forytowania przy opłatach niektórych tylko wierzycieli kosztem innych.

Motywem prawodawcy przy wprowadzeniu tych przepisów prawnych, była jak czytamy w komentarzu Komisji Kodyfikacyjnej, „chęć podkreślenia, że działanie takie przedstawia się jako niebezpieczne już nietylko z tytułu zagrożonych interesów wierzycieli (gdyż wystarczałoby stosowanie ogólnej postaci usiłowania), ale stanowi niebezpieczeństwo dla życia gospodarczego; dla tego wskazanem jest z całym naciskiem podkreślić, iż działanie umyślne tego rodzaju nadaje się do samoistnego ukarania".

Przechodząc do omówienia poszczególnych stanów faktycznych należy zauważyć w związku z art. 275, że przestępstwo w nim przewidziane jest — jak stwierdza Makarewicz — formą umyślnego sprowadzenia niebezpieczeństwa pokrzywdzenia wierzycieli przez wywołanie sytuacji prowadzącej do niewypłacalności (upadłości). Niezbędnym warunkiem zastosowania tego artykułu jest zła wola wyrażająca się w chęci pokrzywdzenia wierzycieli, rzeczą bez znaczenia natomiast czy przy obrachunku okaże się, że przekrzywdzenie rzeczywiście nastąpiło. Obydwa wymienione przez art. 275 wypadki: „życie rozrzutne" i „gra", sprowadzają się w ostateczności do „zmniejszania lub obciążania majątku" i doskonale się mieszczą w granicach tego pojęcia. Ono to stanowi właściwe kryterjum dla stosowania art. 275, a przez swoją obszerność obejmować może i inne postacie działalności dłużnika niż tylko „gra" i „życie rozrzutne". Z tych względów pragnienie ustawodawcy ścisłego określenia wypadków zasługujących na sankcję karną z tego artykułu nie powiodło się, a winę tego ponosi wadliwa zdaniem naszem jego redakcja.

Art. 276 przewiduje inny rodzaj działania na szkodę wierzy-

cieli, będący pod względem sankcji karnej wypadkiem kwalifikowanym w stosunku do przepisów sąsiednich. Działanie przestępne ma dać w danym wypadku konkretne korzyści dłużnikowi, który usuwając pewne przedmioty majątkowe, lub zawierając fikcyjne umowy dotyczące swego majątku, usuwa temsamem pewne wartości z pod konkursu między wierzycielami, po to aby następnie korzystać z przedmiotów tych dla siebie.

Dla wypełnienia stanu faktycznego przewidzianego w art. 277 obojętną jest rzeczą, czy dłużnik kieruje się sympatją i życzliwością w stosunku do niektórych swych wierzycieli, których spłaca lub zabezpiecza kosztem innych, czy też otrzymuje wzamian od nich pewne realne korzyści.

Natomiast koniecznym warunkiem musi być świadomość dłużnika, że przy obecnym stanie jego interesów nie będzie w możności spłacić lub zabezpieczyć w całości wszystkich swych wierzycieli. Ochronie prawnej z tego artykułu podlega prawo wszystkich wierzycieli do spłacenia z majątku dłużnika w stopniu proporcjonalnym do sumy swej wierzytelności, czego nie może naruszać dłużnik przyznając samowolnie jednym lepsze warunki spłaty niż innym.

Wypadek okazywania pomocy dłużnikowi do popełnienia przestępstw określonych w art. 274, 275, 276 lub 277 — lub wreszcie, choćby bez porozumienia z dłużnikiem działania na szkodę jego wierzycieli — przewiduje art. 278 — i określa odpowiedzialność za to w granicach odpowiedzialności dłużnika. W każdym więc wypadku osoba pomagająca w ten czy inny sposób dłużnikowi do wywołania bankructwa kwalifikowanego, człowiek pomocny dłużnikowi przy działaniu mającem na celu pokrzywdzenie jego wierzycieli przez pogarszanie jego stanu majątkowego, ukrywanie przedmiotów i t. d. — wreszcie ktoś z własnej inicjatywy np. — krewny dłużnika, — podejmujący to czy inne działanie na szkodę wierzycieli, a ulegające ściganiu z mocy Kodeksu Karnego, będzie odpowiedzialny w granicach sankcji karnej przewidzianej w danym wypadku dla dłużnika.

W związku z odpowiedzialnością pomocnika przewidzianą w art. 278 — stwierdzić musimy co następuje:

Pomocnictwo przewidziane w art. 278 — zostało podniesione przez Kodeks do znaczenia swoistego przestępstwa, przepisy więc części ogólnej art. 26 do 30 w tym względzie nie mogą się do niego stosować.

W każdym poszczególnym wypadku gdy mowa o odpowiedzialności z tego artykułu — koniecznem jest aby osoba okazująca pomoc dłużnikowi zdawała sobie sprawę z tego że działanie skierowane jest na szkodę wierzycieli.

Nasuwa się pytanie czy wierzyciel, który zgadza się na forytowanie go przy spłatach, lub zabezpieczeniu o czem mówi art. 276, ze świadomością, że dłużnik nie jest w możności spłacać wszystkich swych wierzycieli, będzie odpowiedzialny również z art.

278 i zdaniem naszem nie zachodzą żadne względy któreby taką odpowiedzialność wykluczały.

Przekupstwo wierzycieli, zarówno czynne jak i bierne przewidziane jest w art. 279 K. K., który głosi:

§ 1. Kto wierzycielowi udziela lub obiecuje udzielić korzyści majątkowej za działanie na szkodę innych wierzycieli w czasie postępowania upadłościowego, lub postępowania zmierzającego do zapobieżenia upadłości — podlega karze więzienia do lat 3. (przekupstwo czynne).

§ 2. Tej samej karze podlega wierzyciel, który w czasie takiego postępowania przyjmuje korzyść majątkową za działanie na szkodę innych wierzycieli, lub takiej korzyści żąda. (przekupstwo bierne).

W związku z temi artykułami należy zacytować następujące charakterystyczne motywy Komisji Kodyfikacyjnej: ,,Projekt polski wprowadza postać przekupstwa tak czynnego, jak biernego. W obu wypadkach nie wspomina jednak ani o tem kto korzyści majątkowej udziela, ani od kogo wierzyciel taką korzyść majątkową otrzymuje, ponadto nie wspomina, na czyją korzyść wierzyciel ma działać, a podkreśla jedynie, że działanie to ma wyjść na szkodę jednego, czy więcej wierzycieli... Wierzyciel działający na szkodę towarzyszy niedoli, zasługuje nietylko na napiętnowanie, ale na surową karę za swoją nielojalność i za działanie, które równie wstrząsnąć musi publicznem zaufaniem, jak lekkomyślne lub nieuczciwe postępowanie dłużnika. Na zaufaniu polega możliwość szybkiego rozwoju gospodarczego. Jednym z powodów, dla których życie gospodarcze Państwa Polskiego jest w powijakach, jest bardzo szeroki stopień niebezpieczeństwa dla przedsiębiorczości prywatnej, dla udzielania kredytów, wynikający z braku elementarnej uczciwości ludzi operujących obcemi pieniędzmi".

W związku z tym artykułem nadmienić jeszcze należy, że stan faktyczny tu przewidziany odnosi się do postępowania upadłościowego, lub postępowania zmierzającego do zapobieżenia upadłości, przyczem przez postępowanie zmierzające do zapobieżenia upadłości rozumieć należy postępowanie odbywające się w myśl Rozp. P. R. z 27 grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłościom.

Michał J. Kahl, apl. adw.

O kosztach podróży służbowych.

Z pośród licznych listów, napływających do Redakcji w sprawie kosztów podróży, znajdujemy list kol. W. S., który zamieszczamy w całości:

Szanowny Kolego - Redaktorze!

Czytając z zainteresowaniem uwagi, zamieszczone w „Egzekucji Sądowej" w sprawie obliczenia kosztów podróży służbowych zgodnie z § 18 obecnie obowiązującej taksy, pragnę ze swojej strony wypowiedzieć kilka słów do skreślenia których zostałem zachęcony zupełnie przypadkowo po stwierdzeniu jak naogół mało kto zdaje sobie sprawę z tego w jakich warunkach pracujemy na prowincji i ile faktycznie wynoszą koszta naszych podróży.

Odbywając przed paru dniami dłuższą podróż koleją poznałem kilku panów z któremi gawędziliśmy na różne tematy. Wiele mówiło się o obecnym kryzysie, egzekucjach i komornikach.

Dowiedziawszy się, że jestem komornikiem moi nowi znajomi zainteresowali się obecną organizacją komorników i nową taksą. Między innemi poruszyliśmy sprawę kosztów podróży. Gdy wypowiedziałem zdanie, że opłata po 20 gr. za kilometr jest zbyt niska i nie odpowiada faktycznym kosztom mój rozmówca (nauczyciel w mieście wojewódzkim) z pewną ironią zauważył:

— Ależ, proszę pana, każdy chłop z pocałowaniem ręki pojedzie z panem za te pieniądze. Przecież za 100 kil. drogi otrzymałby 20 zł., a za 50 — 10 zł. Dla chłopa to dziś majątek. Za te pieniądze chętnie sprzeda krowę, a cóż dopiero mówić o takiej podróży.

Chciałem odpowiedzieć ale nauczyciel mówił dalej:

— Niedawno bawiłem u znajomej nauczycielki na wsi, położonej 25 kil. od przystanku kolejowego. Daje panu słowo, że za ten przejazd zapłaciłem od przystanku do wsi 2 zł. a na stację pojechałem dosłownie za pół butelki wódki.

Argumentacja mojego szanownego rozmówcy mnie zaskoczyła. Nie mogłem zrozumieć, jak człowiek poważny, nauczyciel tego rodzaju przykładami chciał obalić tą prawdę, którą ja skromny komornik stwierdzam w praktyce, gdy muszę wyjeżdżać w sprawach

służbowych i jestem zmuszony często dopłacać do pobranych kosztów by czynność wykonać.

Przyznaję, rozgniewała mnie ta argumentacja, ale postanowiłem spokojnie mu odpowiedzieć:

— Zupełnie wierzę panu, że za 2 zł. przejechał pan 25 kil. w jedną stronę, a za pół butelki wódki z powrotem. Nie neguje także i tego, że chłop za 10 zł. pojedzie 50 kil., a za 20 zł. 100 kilometrów. Ale jednak, mimo wszystko przejechać kilometr za 20 gr. my, komornicy nie możemy. Nie dlatego, że jesteśmy zachłanni, że musimy na podróży zarobić, nie, a dlatego że za tą cenę nas wozić nie chcą. Zaraz wyjaśnię to panu.

Widzi pan, siedziba komornika nie mieści się na wsi odludnej, a znajduje się w miastach, miasteczkach i rzadko w większych osadach, gdzie większość mieszkańców to element handlujący i chłopa w zrozumieniu pana, trzeba szukać ze świecą. Konie, czyli podwody w tych miasteczkach posiadają niemal wyłącznie gospodarze domów, którzy prowadzą swoje przedsiębiorstwa i z tego czerpią dochody. Nie są to ludzie pozbawieni dochodów, znajdują się w sytuacji materjalnej bez porównania lepszej niż chłop na wsi. Gospodarz miasteczkowy ceni się wogóle, a w szczególności wówczas gdy wie, że na nim zależy. A my właściwie, jesteśmy zależni od niego, gdyż musimy wyjeżdżać. A pod tym względem nawet chłop każe sobie płacić więcej gdy się jego potrzebuje, a za bezcen oddaje swoje produkty i pracę, gdy sam potrzebuje pieniędzy.

My nie mamy do czynienia z chłopami, a z gospodarzem z miasteczka, a odmienne są ich sytuacje, potrzeby i wymagania. Dlatego też niema pan racji mówiąc, że opłata w wysokości 20 gr. za kil. jest bezspornie wystarczająca.

Oczywiście, gdyby siedziba komornika mieściła się na wsi, gdzie każdy gospodarz posiada konia opłata ta byłaby wystarczającą, gdyż sądzę, że każdy chłop zabiegałby się o to aby u niego wynajmować podwodę. Wytworzyłoby to konkurencję i obniżyło nawet ceny. Być może nie obeszłoby się nawet bez ,,pocałowania ręki", ale proszę wziąść pod uwagę, że my, komornicy z chłopem, jako dostawcą podwód, mamy najmniej.

Zechce więc pan przyjąć pod uwagę, że inne są opłaty, gdy wynajmuje się podwody u chłopa na zapadłem przystanku kolejowym, gdzie jeden przyjezdny stanowi już wydarzenie i każdy zarobek jest tu pożądany, że chłop chętnie pojedzie i za pół butelki wódki bo i to dla niego ma swoją wartość skoro może nic nie zarobić, a co innego wynajmować podwodę w miasteczku.

— Ale panowie mogą żądać aby panom gmina dostarczyła podwodę — zauważył nauczyciel nieco zażenowany.

— Naturalnie, ale za podwodę dostarczoną przez gminę trzeba płacić według taksy gminnej a ta jest dużo większa niż nasza..

— ?

— Właśnie my też nie wiemy jak wybrnąć z tej sytuacji, aby pogodzić przepisy taksy z istotnym stanem rzeczy.

Przytoczyłem powyższą rozmowę w tem przeświadczeniu, że zapewne wielu sądzi o sprawie kosztów podróży tak, jak mój przygodny rozmówca — nauczyciel. Dlatego też powinniśmy tą sprawę wyjaśnić wszechstronnie i prosić nasze władze o zmianę przepisu § 18 taksy, tak by nie narażał nas na dopłaty do przejazdów z własnej kieszeni.

W. S.

Organizacja kasy pożyczkowo-zapomogowej.

Pod obrady Zarządu Głównego Z. K. S. R. wchodzi niezmiernie ważna sprawa stworzenia zrzeszeniowej kasy pożyczkowo-zapomogowej.

Nie trzeba chyba wysiłków dla uzasadnienia konieczności utworzenia kasy, gdyż potrzebę jej dla ogółu zrzeszonych kolegów wykazuje samo życie tak pełne różnych niespodzianek i trudności, które można nieraz przezwyciężyć dzięki wspólnym, solidarnym wysiłkom.

A kasa pożyczkowo - zapomogowa Zrzeszenia — to jeden z najwymowniejszych objawów tej solidarności dla zabezpieczenia sobie pomocy przy zwalczaniu przeciwieństw życiowych, to świadomość, że w najcięższych chwilach materjalnych trudności można liczyć na pomoc. A jak wielkie znaczenie ma ta **świadomość** mówić nie trzeba.

Historja ruchu organizacyjnego komorników zna już dzieje jednej kasy zapomogowej, stworzonej przez Zrzeszenie Komorników Sądowych w apelacjach Warszawskiej, Lubelskiej i Wileńskiej, która miała na celu udzielanie zapomóg w wysokości 5000 zł. tym kolegom, którzy zmuszeni byli do opuszczenia swoich stanowisk, utracili zdolność do pracy i ich rodzinom na wypadek śmierci członka kasy.

Mimo ograniczonego zakresu działalności kasy zapomogowej, mimo wadliwości jej organizacji Kasa przyszła z pomocą wielu kolegom i ich rodzinom i to właśnie w chwili, gdy ta pomoc była najbardziej może potrzebną.

Ale niestety z powodu braku zrozumienia dobrodziejstw wspólnoty i solidarności Kasa przestała istnieć, a o powodach tego najlepiej mówi uchwała Walnego Zebrania Zrzeszenia Komorników Sądowych w apelacjach Warszawskiej, Lubelskiej i Wileńskiej, z dnia 18 grudnia ub. r., którą przytaczamy:

,,Wobec niepodporządkowania się przez większość zrzeszonych kolegów komorników uchwałom Ogólnych Zebrań w sprawie płacenia uchwalonych składek na fundusz zapomogowy wskutek czego fundusz ten od dłuższego czasu nie istnieje i Zarząd Główny zmuszony był żądania kolegów korzystających z dobrodziejstwa uchwał w przedmiocie zapomóg pokrywać z funduszów składek członkowskich, co nie może być nadal tolerowane, jako podkopu-

jące istnienie Zrzeszenia i stojące w sprzeczności z podstawami prawnemi instytucji funduszu zapomogowego, stworzonego w danym wypadku na mocy odrębnych uchwał a nie na mocy samego statutu, że jak się okazało ściąganie składek na fundusz zapomogowy wobec niepodporządkowania się kolegów wezwaniom jest niemożliwem, że intencją Ogólnego Zebrania uchwalającego wypłacenie zapomóg z funduszów składkowych dotyczyło tylko chwilowego pokrywania wypłat zapomogowych by w tym krytycznym momencie szybko przychodzić z pomocą kolegom lub ich rodzinom a nie odraczać wypłaty zapomogi do czasu ściągnięcia od wszystkich kolegów odpowiednich składek, że w żadnym wypadku uchwała w przedmiocie pokrywania zapomóg z funduszu statutowo - składkowego nie mogła dotyczyć samego funduszu składkowego. Walne Zebranie postanowiło z dniem dzisiejszym anulować uchwały swoje z dnia 31 maja 1928 r., 6 kwietnia 1929 r., 26 maja 1929 r. i następne w przedmiocie kasy zapomogowej i funduszu zapomogowego ze wszystkiemi skutkami prawnemi w stosunku do wszystkich członków Kasy Zapomogowej i uznać, że z dniem dzisiejszym Kasa zapomogowa przestała istnieć".

Powyżej przytoczone powody likwidacji Kasy Zapomogowej niewątpliwie miały również swoje źródło w wadliwej organizacji Kasy, która zresztą miała zadania bardzo ograniczone.

Pamiętać o tej historji Kasy Zapomogowej istniejącej na względnie małym terenie, należy w chwili przystąpienia do organizacji Kasy pożyczkowo - oszczędnościowej przy Zrzeszeniu, łączącym kolegów z całej Rzeczypospolitej.

W innych warunkach powstanie ta Kasa, inne zadania będzie miała na celu i oczywiście inny musi być stosunek ogółu kolegów. Aby uniknąć błędów organizacyjnych i uniknięcia w przyszłości niepodporządkowania się Kolegów uchwałom — sprawę organizacji naszej Kasy pożyczkowo - zapomogowej oddajemy pod dyskusję i prosimy Kolegów o wypowiedzenie się w tej sprawie.

Liczymy, że dyskusja ta nie tylko wniesie sporą ilość nowego materjału ale i wskaże drogi ku stworzeniu egzekutywy, zapewniającej Kasie spełnienie jej zadań.

Trudności zwolnionych kolegów.

§ 50 Rozporządzenia p. Ministra Sprawiedliwości o komornikach z dn. 1 grudnia 1932 r. głosił:

§ 50. Komornicy sądowi, czynni w chwili wejścia w życie rozporządzenia niniejszego w okręgach Sądów Apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie, pełnią nadal czynności komorników, przyczem stosuje się do nich dotychczasowe przepisy służbowe i dyscyplinarne. Komornicy ci stają się komornikami w rozumieniu rozporządzenia niniejszego dopiero po ustaleniu ich stosunku służbowego (mianowanie na stałe lub do odwołania) w trybie rozporządzenia niniejszego.

Prezesi sądów apelacyjnych dokonają wymienionych w ustępie pierwszym ustaleń do dnia 31 marca 1933 r. Komorników, z którymi stosunek służbowy w tym terminie nie zostanie ustalony, należy zwolnić.

Aż do terminu ustalenia komornicy ci nie pobierają uposażenia ze Skarbu Państwa, mają natomiast prawo do pobierania całego, określonego w taksie wynagrodzenia za czynności komorników.

Powyższy paragraf składał się z trzech części.

W pierwszej i trzeciej odnosił się do komorników wskazując na ich stosunek służbowy do 1 kwietnia i po 1-ym kwietnia (mianowania na stałe lub do odwołania) i ustalając warunki materjalne.

W części drugiej stanowił pewnego rodzaju wskazówkę, dla p. p. prezesów sądów apelacyjnych o terminie mianowania komorników i zwolnieniu tych z którymi stosunek służbowy nie zostanie ustalony. Żaden z tych przepisów odnoszących się do komorników nie wskazywał na to, że z dn. 1 kwietnia mogą być zwolnieni ze służby, że § 50 stanowi swego rodzaju wymówienie.

Nawet przepis odnoszący się do p. p. prezesów Sądów apelacyjnych mówi że „komorników, z którym stosunek służbowy w tym terminie nie zostanie ustalony, należy zwolnić" i nie podaje ani formy, ani sposobu zwolnienia.

Na kilka dni przed 1 kwietnia niektórzy nasi koledzy otrzymali zawiadomienia, że z dniem 1 kwietnia r. b. zostają zwolnieni z zajmowanych stanowisk. Spadło to na nich jak „piorun z jasnego nieba", gdyż postawiło w niezmiernie ciężką sytuację wobec swoich pracowników, którym pracy nie wymówili, nie mówiąc już o

ciężkiej sytuacji osobistej, jako ludzi zwolnionych niespodziewanie.

Rozporządzenie p. Ministra Sprawiedliwości z dn. 1 grudnia 1932 r. w mniemaniu zwolnionych kolegów nie stwarzało warunków którym by oni nie odpowiadali, mając za sobą często wiele lat służby i dlatego zwolnienie było zupełną niespodzianką.

Obecnie, jak się dowiadujemy, grożą im liczne procesy z pracownikami z tytułu zwolnienia bez wymówienia, które z punktu widzenia prawnego wypadną na ich niekorzyść. W ten sposób po niespodziewanej stracie stanowiska będą narażeni na płacenie znacznych odszkodowań.

Według pogłosek zwolnionym kolegom w zależności od ilości lat służby komorniczej mają być wypłacone nieznaczne odprawy. Należy wierzyć, że pogłoski te znajdą wkrótce potwierdzenie i że w ten sposób zwolnieni koledzy bodaj w części otrzymają możność spłacenia swoich zobowiązań względem pracowników.

Opłaty od wniosków i załączników.

Wobec licznych, zapytań ze strony Kolegów, skierowanych do Zarządu Zrzeszenia w sprawie pobierania opłat od wniosków i załączników, Zarząd Główny zwrócił się w tej sprawie do Ministerstwa Sprawiedliwości z prośbą o wyjaśnienie. W odpowiedzi na to Zarząd Główny otrzymał w dniu 30 marca r. b. z Ministerstwa Sprawiedliwości pismo następującej treści:

Ministerstwo Sprawiedliwości
Warszawa
Dnia 30 marca 1933 roku
L. I. U. 1244/33

Do Zarządu Gównego
Zrzeszenia Komorników Sądowych R. P.
w Warszawie.

W odpowiedzi na pismo z dnia 28 stycznia 1933 r. Ministerstwo Sprawiedliwości komunikuje, że stosownie do wyjaśnienia, które ukaże się w najbliższym numerze Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości, komornicy powinni pobierać od wnoszonych do nich pism i składanych wniosków egzekucyjnych opłatę od podań oraz opłatę od załączników (art. 35, 36 przepisów o kosztach sądowych).

Za Ministra
(—) **Zaleski**
Dyrektor Departamentu.

Jak się dowiadujemy, komornicy będąc uważani za urzędników sądu grodzkiego, mają pobierać od wniosków i załączników po 50 gr.

Z życia organizacji.

Zatwierdzenie Statutu Zrzeszenia.

Komisarz Rządu m. st. Warszawy decyzją z dn. 23 marca 1933 r. postanowił wpisać do spisu stowarzyszeń pod N. 29 stowarzyszenie pod nazwą ,,Zrzeszenie Komorników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej".

Decyzja powyższa położona została pod statutem naszego Zrzeszenia uchwalonego przez Walny Zjazd w dniu 16 października 1932 r. i z tą chwilą dla naszej organizacji rozpoczyna się nowy okres prac organizacyjnych już na terenie całego Państwa z prawem legalizacji lokalnych Kół.

Wobec załatwienia niezbędnych formalności, dotyczących Stowarzyszeń, nic już obecnie nie stoi na przeszkodzie w intensywnej pracy organizacyjnej i pozyskania dla Zrzeszenia największej ilości kolegów - Komorników.

Współdziałać w tym kierunku jest obowiązkiem każdego z nas.

Zebranie Zarządu Głównego.

Dnia 1 kwietnia r. b. o g. 6 p. p. w lokalu Zrzeszenia odbędzie się zebranie Zarządu Głównego Z. K. S. R. z następującym porządkiem dziennym: 1) odczytanie protokółu poprzedniego zebrania, 2) sprawa finansów ,,Egzekucji Sądowej", 3) uchwalenie regulaminu dla Zarządu Głównego, 4) ujednostajnienie druków dla Komorników, 5) założenie Kasy oszczędnościowo - pożyczkowej i zapomogowej, 6) sprawa ustroju sądów koleżeńskich, 7) stworzenia Koła w Radomiu i in.

Nowy Zarząd Koła Warszawskiego.

30 marca r. b. odbyło się zebranie nowego Zarządu Koła Warszawskiego na którym ukonstytuował się Zarząd w następującym składzie: prezes — kol. W. Jarczyk, wiceprezes — kol. S. Szcześniak, skarbnik — kol. H. Grzeszkiewicz, sekretarz — kol. K. Lutostański, zastępca skarbnika i sekretarza — kol. T. Mieczyński.

Walne Zebranie koła Warszawskiego.

W dniu 26 marca 1933 r. w sali Sądu Okręgowego w Warszawie, odbyło się walne zebranie członków Koła Warszawskiego. Prezes ustępującego zarządu Koła k. Mikołaj Sawicki zaproponował na przewodniczącego zebrania k. Władysława Jarczyka, co zebrani jednogłośnie akceptowali. Na asesorów zaproszeni zostali k. k. Władysław Dąbrowski i Stanisław Szcześniak, na sekretarza k. Władysław Paziński.

Po zaakceptowaniu przedstawionego porządku dziennego przewodniczący udzielił głosu sekretarzowi ustępującego Zarządu k. Januszowskiemu, który odczytał sprawozdanie z działalności Zarządu i sprawozdanie kasowe, a k. Paziński jako członek Komisji Rewizyjnej, odczytał protokół sporządzony przez tę Komisję.

Nad sprawozdaniem z działalności Zarządu Koła wywiązała się dyskusja, w której zabrał głos k. Lutostański. W odpowiedzi k. Lutostańskiemu dał wyjaśnienie w imieniu Zarządu k. Januszowski. W dalszej dyskusji zabierali głos k. k. Znamierowski, Sawicki, Jarczyk, Borzęcki.

Wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum zebrani jednogłośnie uchwalili.

W sprawie budżetu zabierali głos k. k. Znamierowski, Lutostański, Januszowski i Jarczyk, poczem na wniosek k. Januszowskiego zebrani większością głosów uchwalili w celu stworzenia specjalnego funduszu Koła Warszawskiego Z. K. S. obciążyć członków Koła dodatkowo, oprócz zwykłych składek miesięcznych członkowskich po 2 zł. 50 gr. składką miesięczną począwszy od dnia 1 kwietnia 1933 r.

Zatem budżet na rok 1933/34 został przyjęty.

Następnie przystąpiono do wyboru nowych władz Koła.

W wolnych wnioskach zabierali głos k. k. Lutostański w sprawie zmiany godzin urzędowania komorników, a w dyskusji nad tym wnioskiem przemawiali k. k. Sitkowski, Sankowski, Wojtowiecki, Szcześniak, Borzęcki, Znamierowski i Chęciński, w rezultacie wniosek k. Lutostańskiego o zwrócenie się do przełożonych władz o zezwolenie na zmianę dotychczasowych godzin urzędowania komorników w kancelarjach na godziny od 8 do 10 rano z dniem 1 kwietnia 1933 r. został uchwalony, jak również wniosek k. Borzęckiego o

zwrócenie się do Starostwa o ujednostajnienie dni i godzin wzywania lekarzy przy eksmisjach i wniosek k. Jarczyka o zwrócenie się do Kierownika Sądu Grodzkiego w Warszawie o niewzywanie komorników przez Sądy na świadków.

Wkońcu przewodniczący zebrania ogłosił wynik wyborów. Do zarządu Koła wybrani: k. Władysław Jarczyk, k. Stanisław Szcześniak, k. Klemens Lutostański, k. Hipolit Grzeszkiewicz, k. Teofil Mieczyński. Zastępcy: Eugenjusz Wojtowiecki, Władysław Paziński. Do Komisji Rewizyjnej: k. Władysław Kowalski, Mikołaj Sawicki, Stanisław Sitkowski. Do Sądu Koleżeńskiego: Zdzisław Krotki, Jan Sankowski, Czesław Gutry.

Zarząd Główny Zrzeszenia K. S. wzywa do wpłacenia zaległych składek członkowskich, a Koło do przelewu należnych Zarządowi kwot na konto P. K. O. Nr. 14.266.

Walne zebranie członków Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej.

Na zasadzie art. 19 i 21 statutu Zrzeszenia zgodnie z uchwałą Zarządu Głównego z dnia 1 kwietnia r. b. sprawozdawcze walne zebranie członków Zrzeszenia zostało wyznaczone w sali Sądu Okręgowego w Warszawie, przy ul. Miodowej Nr. 15 **na dzień 7 maja 1933 r.** o godzinie 10 przed południem w pierwszym terminie i o godzinie 11 w południe w drugim terminie z następującym porządkiem dziennym:

1. zagajenie,
2. wybór prezydjum,
3. sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego,
4. wybór komisji a) organizacyjnej i b) budżetowej,
5. wybory władz Zrzeszenia,
6. wolne wnioski.

Podając powyższe do wiadomości członków Zrzeszenia jednocześnie zaznaczamy, że imienne zaproszenia na walne zebranie wysłane nie będą.

OD ADMINISTRACJI.

Prosimy p. p. prenumeratorów o niezwłoczne wpłacenie prenumeraty zaległej i na kwartał 2-gi.

Jednocześnie zawiadamiamy Sz. Kolegów z okręgu apelacyjnego Krakowskiego, że następne numery „Egzekucji Sądowej“ będą wysłane tylko po nadesłaniu prenumeraty.

Prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem.

(Ciąg dalszy).

Rozdział II.

ZABEZPIECZENIE ROSZCZEŃ PIENIĘŻNYCH.

Art. 851. Zabezpieczenie roszczeń pieniężnych następuje:

1) przez zajęcie ruchomości;

2) przez ostrzeżenie hipoteczne (prenotację) i przez wpis do rejestru statków;

3) przez zakaz zbywania lub obciążania nieruchomości niehipotekowanych;

4) przez zajęcie wierzytelności lub innego prawa.

Art. 852. Zabezpieczenie roszczenia pieniężnego przeciwko Skarbowi Państwa oraz polskim zakładom i przedsiębiorstwom państwowym, będącym odrębnemi osobami prawnemi, jest niedopuszczalne.

Art. 853. Zabezpieczenie nie może obejmować rzeczy i praw, z których egzekucja jest wyłączona, oraz rzeczy, ulegających szybkiemu zepsuciu.

Art. 854. § 1. Zajęte ruchomości nie mogą być oddane pod dozór wierzycielowi.

§ 2. Zajęte pieniądze i papiery wartościowe złożone będą do depozytu sądowego.

Art. 855. Na żądanie dłużnika sąd po wysłuchaniu wierzyciela może zarządzić sprzedaż zajętych ruchomości w drodze postępowania egzekucyjnego. Suma uzyskana będzie złożona do depozytu sądowego i będzie zabezpieczeniem roszczeń wierzyciela w zastępstwie zajętych ruchomości.

Art. 856. § 1. Uwzględniając wniosek o wydanie zakazu zbywania i obciążania nieruchomości niehipotekowanej, sąd zawiadomi o tem wierzyciela i dłużnika.

§ 2. O zakazie wciągnięta będzie na wniosek wierzyciela wzmianka do wykazu zajętych nieruchomości niehipotekowanych.

§ 3. Zbycie lub obciążenie nieruchomości wbrew zakazowi po wciągnięciu do wykazu wzmianki nie ma wpływu na prawa wierzyciela.

Art. 857. W sprawie z powództwa o alimenty, wytoczonego przeciwko ślubnemu ojcu lub matce ślubnej albo mężowi, sąd może zabezpieczyć powództwo także przez zobowiązanie ich do uiszczania powodom miesięcznie aż do ukończenia sprawy sumy, oznaczonej w każdym poszczególnym przypadku.

Art. 858. Z powództwa o zapłatę czynszu najmu lub dzierżawy sąd ustala zabezpieczenia przez zajęcie ruchomości lokatora lub dzierżawcy, które znajdują się w wynajętych pomieszczeniach lub w wydzierżawionej nieruchomości, na podstawie samego tylko pozwu.

Rozdział III.

ZABEZPIECZENIE ROSZCZEŃ NIEPIENIĘŻNYCH.

Art. 859. § 1. Celem zabezpieczenia roszczeń niepieniężnych sąd wydaje zarządzenie, jakie stosownie do okoliczności uważa za odpowiednie, nie wyłączając zarządzeń, przewidzianych do zabezpieczenia roszczeń pieniężnych.

§ 2. Przy wyborze sposobu zabezpieczenia sąd uwzględni interesy stron w takiej mierze, ażeby wierzycielowi zapewnić zaspokojenie, dłużnika zaś nie obciążyć ponad potrzebę.

§ 3. W żadnym przypadku zarządzenie tymczasowe nie może zmierzać do tego, aby stanowiło zaspokojenie roszczenia.

Art. 860. W sprawach z powództwa o ochronę lub przywrócenie posiadania jako też o zaniechanie czynności sąd może w drodze zabezpieczenia unormować tymczasowo aż do ukończenia sprawy stan faktyczny, jeżeli okaże się to koniecznem celem odwrócenia szkody.

Art. 861. W drodze zabezpieczenia nie można stosować przeciwko dłużnikowi ani grzywny, ani przymusu osobistego.

Art. 862. § 1. W sprawach o prawo własności lub o inne prawo rzeczowe można ustanowić w drodze zabezpieczenia sekwestr.

§ 2. Sekwestr będzie wykonywany według przepisów o zarządzie przymusowym ze zmianami poniższemi:

1) dłużnik nie może być ustanowiony zarządcą;

2) jeżeli przedmiotem sekwestru jest dom, w którym zamieszkuje dłużnik w czasie ustanowienia sekwestru, mieszkanie to nie będzie wyjęte z jego użytku;

3) dochód, pozostający po potrąceniu wydatków, zarządca składa do depozytu sądowego; sumy w ten spoób złożone sąd na wniosek strony umieści na oprocentowanie, jeżeli uzna to za właściwe ze względu na wysokość sum i na czas, w ciągu którego mają być zatrzymane.

PRZEPISY KOŃCOWE.

Art. 863. Wykonanie prawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem porucza się Ministrowi Sprawiedliwości.

Art. 864. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1933 r.

Prezydent Rzeczypospolitej: **I. Mościcki**
Prezes Rady Ministrów: **A. Prystor**
Minister Spraw Wewnętrznych: **Bronisław Pieracki**
Minister Spraw Zagranicznych: **August Zaleski**
Minister Spraw Wojskowych: **J. Piłsudski**
Minister Skarbu: **Wł. Zawadzki**
Minister Sprawiedliwości: **Czesław Michałowski**
Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego: **J. Jędrzejewicz**
Minister Rolnictwa i Reform Rolnych: **Sew. Ludkiewicz**
Minister Przemysłu i Handlu: **Zarzycki**
Kierownik Ministerstwa Komunikacji: **M. Butkiewicz**
Minister Opieki Społecznej: **Hubicki**
Minister Poczt i Telegrafów: **Boerner.**

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ
z dnia 27 października 1932 r.

Przepisy wprowadzające prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem.

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i art. 1 lit. a) ustawy z dnia 17 marca 1932 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 165) postanawiam co następuje:

Rozdział I.

Przepisy ogólne.

Art. I.

§ 1. Z dniem wejścia w życie prawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem tracą moc dotychczasowe przepisy o postępowaniu egzekucyjnem, urządzonem w tem prawie i w rozporządzeniu niniejszem.

§ 2. W szczególności tracą moc obowiązujące dotychczas w tym zakresie przepisy wraz z późniejszemi ich zmianami i uzupełnieniami, a mianowicie:

1) przepisy o przymusowem wykonywaniu aktów, o wyko-

nywaniu wyroków i o zabezpieczeniu powództwa, zawarte w księgach pierwszej, drugiej, trzeciej i piątej ustawy postępowania cywilnego z dnia 20 listopada 1864 r. (t. XVI cz. 1 Zwodu praw);

2) ustawa z dnia 27 maja 1896 r. o postępowaniu egzekucyjnem i zabezpieczającem (Dz. u. p. austr. Nr. 79) wraz z ustawą wprowadzającą z dnia 27 maja 1896 r. (Dz. u. p. austr. Nr. 78), art. XII ust. 1 ustawy wprowadzającej normę jurysdykcyjną z dnia 1 sierpnia 1895 r. (Dz. u. p. austr. Nr. 110) oraz przepisy § 7 ust. 3, 41 i 44 normy jurysdykcyjnej z dnia 1 sierpnia 1895 r. (Dz. u. p. austr. Nr. 111), o ile pozostają w związku z postępowaniem egzekucyjnem i zabezpieczającem;

3) księga ósma ustawy o postępowaniu cywilnem z dnia 30 stycznia 1877 r. (Dz. U. Rzeszy z r. 1877, str. 83) z zastrzeżeniami, zawartemi w art. LII, ustawa o przymusowej licytacji i przymusowym zarządzie z dnia 24 marca 1897 r. (Dz. U. Rzeszy z r. 1897 str. 97 i z r. 1898 str. 713), oraz ustawa wprowadzająca z dnia 24 marca 1897 r. (Dz. U. Rzeszy z r. 1897 str. 135 i z r. 1898 str. 750).

Art. II.

§ 1. Tracą moc przepisy o egzekucji z płac, emerytur, pensyj wdowich i sierocych lub z wynagrodzenia za pracę, a w szczególności dotyczące tego przedmiotu przepisy ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 164), ustawy z dnia 2 kwietnia 1925 r. o potrąceniach z uposażenia osób wojskowych (Dz. U. R. P. Nr. 45, poz. 312), o ile dotyczą funkcjonarjuszów państwowych w administracji wojskowej, ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli (Dz. U. R. P. z 1928 r. Nr. 47, poz. 462) oraz rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej: z dnia 6 lutego 1928 r. o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. R. P. Nr. 12, poz. 93), z dnia 24 lutego 1928 r. o stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich i pomocniczych sił naukowych tych szkół (Dz. U. R. P. Nr. 24, poz. 204), z dnia 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej (Dz. U. R. P. Nr. 28, poz. 257), z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 323), z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę robotników (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 324), z dnia 22 marca 1928 r. o Straży Granicznej (Dz. U. R. P. Nr. 37, poz. 349) i z dnia 23 sierpnia 1932 r. o Straży Więziennej (Dz. U. R. P. Nr. 74, poz. 667).

§ 2. Uchyla się art. 312 prawa górniczego z dnia 29 listopada 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 654).

Art. III.

Pozostają w mocy uprawnienia szczególne co do egzekucji, przyznane towarzystwom kredytowym ziemskim i miejskim oraz bankom.

Art. IV.

§ 1. Pozostają w mocy przepisy o egzekucji i o pierwszeńszeństwie zaspokojenia, zawarte:

1) w ustawie z dnia 25 września 1922 r. w przedmiocie nadania wierzytelnościom b. rosyjskich Banków: Włościańskiego i Szlacheckiego prawa przywilejów, obciążających dobra nieruchome (Dz. U. R. P. Nr. 90, poz. 825), przyczem wierzytelności te będą zaspokojone po należnościach, wymienionych w p. 1), 2), 3) i 4) § 1 art. 293 prawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem;

2) w rozporządzeniach Prezydenta Rzeczypospolitej o rejestrowym zastawie rolniczym z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 360) i z dnia 23 sierpnia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 72, poz. 655);

3) w ustawie z dnia 14 marca 1932 r. o rejestrowym zastawie drzewnym (Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 317);

4) w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 września 1932 r. w sprawie pierwszeństwa zaległych ciężarów na rzecz spółek wodnych (Dz. U. R. P. Nr. 81, poz. 715) i

5) w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 października 1932 r. o zmianie ustawy z dnia 10 czerwca 1921 r. w przedmiocie utworzenia Państwowego Banku Rolnego (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 768).

§ 2. Pozostają w mocy wydane przez władze polskie przepisy, które przewidują ograniczenie egzekucji z niektórych majątków, ulgi w egzekucji oraz wstrzymanie wykonania niektórych wyroków.

§ 3. Pozostaje w mocy art. 41 ustawy z dnia 31 lipca 1923 r. o scalaniu gruntów w brzmieniu, ustalonem rozporządzeniem Ministra Reform Rolnych z dnia 29 września 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 833), oraz art. 93 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202).

Art. V.

Jeżeli nieruchomość podlega ograniczeniom zbycia z mocy ustaw o nadaniu ziemi żołnierzom Wojska Polskiego, w przetargu nie mogą brać udziału osoby, które nie uzyskały zezwolenia właściwej władzy na nabycie nieruchomości. Władzy tej należy doręczyć obwieszczenie o licytacji.

Art. VI.

Przeprowadzenie licytacji, przewidzianej w art. 56 prawa o domach składowych z dnia 28 grudnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 114, poz. 1020) i w art. 116 prawa bankowego z dnia 17 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 321), należeć będzie na obszarze całego Państwa do komornika.

Art. VII.

§ 1. Do egzekwowania grzywien, kar pieniężnych, opłat sądowych i kosztów postępowania stosuje się przepisy prawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem ze zmianami następującemi:

1) polecenie wszczęcia egzekucji wydaje sąd lub prokurator, dołączając tytuł wykonawczy; odpis wyroku sądu karnego ma moc tytułu wykonawczego co do grzywien, kar pieniężnych, opłat sądowych i kosztów postępowania;

2) egzekucja z nieruchomości oraz czynności egzekucyjne, skierowane przeciwko osobie dłużnika, mogą być prowadzone wyłącznie na wniosek, złożony w myśl ogólnych przepisów przez Prokuratorję Generalną;

3) na podstawie polecenia sądu lub prokuratora komornik powinien z urzędu przedsięwziąć kroki, zmierzające do wykrycia mienia dłużnika, i prowadzić egzekucję z wykrytego mienia aż do jej ukończenia;

4) skargi na czynności komornika, powództwa o zwolnienie przedmiotu od egzekucji oraz wszelkie środki odwoławcze w toku postępowania egzekucyjnego należy wnosić przeciwko Prokuratorji Generalnej niezależnie od tego, czy postępowanie wszczęte zostało z polecenia sądu lub prokuratora, czy na wniosek Prokuratorji Generalnej;

5) jeżeli względem tego samego majątku wszczęte zostały postępowania egzekucyjne celem zaspokojenia wierzytelności prywatnych i należności sądowych, oba postępowania będą połączone i toczyć się będą według ogólnych przepisów praca o sądowem postępowaniu egzekucyjnem.

§ 2. Władza gminna obowiązana jest na polecenie sądu do egzekwowania grzywien, kar pieniężnych, opłat sądowych i kosztów postępowania w myśl przepisów o egzekucji świadczeń pieniężnych w trybie postępowania przymusowego w administracji.

Art. VIII.

porządzenia okręgi sądów grodzkich, w których egzekucję z ruchomości celem zaspokojenia należności pieniężnych, nie przewyższających pięciuset złotych, przeprowadza samorządowa władza miejska lub gminna, gdy egzekucja ma być przeprowadzona poza siedzibą komornika.

§ 2. Minister Sprawiedliwości może również obniżyć dla poszczególnych okręgów sumę, wymienioną w paragrafie poprzedzającym.

§ 3. W zakresie czynności egzekucyjnych władza samorządowa podlega sądowi.

§ 1. Minister Sprawiedliwości może oznaczyć w drodze roz-

Art. IX.

Minister Sprawiedliwości w drodze rozporządzeń:

1) wyda instrukcję dla komorników, w której oznaczy także przypadki, w jakich zastępstwo komornika może być poruczone osobom, odbywającym służbę przygotowawczą na urząd komornika;

2) wyda taksę wynagrodzenia komorników, tudzież biegłych, wezwanych w postępowaniu egzekucyjnem, osób, którym poruczono dozór zajętych ruchomości, oraz — w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych — taksę wynagrodzenia gmin za ich czynności w sądowem postępowaniu egzekucyjnem;

3) ustali brzmienie klauzuli wykonalności;

4) oznaczy przypadki, w których komornik powinien złożyć do depozytu sądowego papiery na okaziciela, dokumenty, klejnoty i przedmioty ze złota, platyny i srebra, tudzież inne kosztowności;

5) oznaczy sposób prowadzenia wykazu osób, na które włożony był obowiązek złożenia przysięgi wyjawienia, tudzież

6) oznaczy techniczne sposoby opisu i oszacowania nieruchomości.

Art. X.

§ 1. Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Skarbu wyda przepisy co do umieszczenia we właściwych przypadkach na oprocentowanie sum, złożonych do depozytu sądowego.

§ 2. Minister Spraw Wojskowych w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości wyda przepisy o obowiązkach organu wojskowego, asystującego komornikowi przy spełnianiu czynności egzekucyjnych.

Art. XI.

O nałożeniu grzywny (art. 319 kodeksu postępowania cywilnego) na biegłego, wezwanego w postępowaniu egzekucyjnem, orzeka sąd na wniosek komornika.

Art. XII.

§ 1. W przypadku gdy w myśl przepisów prawa górniczego ma być sprzedane pole górnicze z powodu odebrania własności górniczej lub z powodu zrzeczenia się, stosuje się odpowiednio przepisy art. 223 — 225 prawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem z następującemi zmianami:

1) dopuszczalna jest tylko jedna licytacja i nadlicytacja;

2) cenę wywołania stanowi suma, wskazana przez osobę żądającą sprzedaży w podaniu o sprzedaż;

3) jeżeli sprzedaży żąda kilka osób, ceną wywołania będzie najniższa z sum, podanych przez te osoby.

§ 2. Postanowienie o wystawieniu pola górniczego na sprze-

daż wydaje sąd grodzki, w którego okręgu pole się znajduje.

§ 3. Postanowienie sądu, ostrzeżenie hipoteczne i obwieszczenie zawierać będą wzmiankę, że postępowanie ma na celu sprzedaż z powodu odebrania własności górniczej lub z powodu zrzeczenia się.

Art. XIII.

Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu wyda przepisy, przewidziane w art. 225 prawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem.

Art. XIV.

Do postępowania egzekucyjnego z nieruchomości, wszczętego przez wierzyciela, może się przyłączyć zarządca upadłości, do postępowania zas, wszczętego przez zarządcę upadłości, może się przyłączyć wierzyciel egzekwujący.

Art. XV.

Na zgodny wniosek wszystkich współwłaścicieli nieruchomości postępowanie egzekucyjne celem zniesienia współwłasności w drodze sprzedaży publicznej może być wszczęte bez tytułu egzekucyjnego.

Art. XVI.

Zarządzenie tymczasowe w myśl przepisów tytułu trzeciego prawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem sąd powszechny może wydać także celem zabezpieczenia roszczenia, którego rozpoznanie należy do giełdowego sądu rozjemczego.

Art. XVII.

Tytuł wykonawczy jest tytułem do hipoteki sądowej.

Art. XVIII.

Ilekroć poszczególne przepisy prawne powołują się na dotychczasowe ustawy o postępowaniu egzekucyjnem i zabezpieczającem, należy zamiast tych przepisów stosować odpowiednio przepisy prawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem i przepisy rozporządzenia niniejszego.

Rozdział II.

Przepisy szczególne dla okręgów Sądów Apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie.

Art. XIX.

Uchyla się:

1) art. 15 — 19 dekretu Rady Regencyjnej Królestwa Pol-

skiego z dnia 22 lutego 1918 r. w przedmiocie przepisów dla komorników (Dz. P. K. P. Nr. 5, poz. 10);

2) art. 1331 — 1336 ustawy postępowania cywilnego co do warunków dochodzenia odszkodowania od komorników;

3) art. 2210 — 2217 Kodeksu Napoleona;

4) art. 565 kodeksu handlowego francuskiego;

5) art. 1509 tomu X cz. 1 Zawodu praw.

Art. XX.

Pozostają w mocy:

1) art. 27 prawa o ustaleniu włosności dóbr nieruchomych z 1818 r. oraz art. 27 prawa o ustaleniu własności dóbr nieruchomych, o przywilejach i hipotekach, zawartego w rozporządzeniu Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z dnia 31 sierpnia 1919 r. (Dz. U. R. P. z 1928 r. Nr. 53, poz. 510);

2) art. 58 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. o rejestrze handlowym (Dz. P. P. P. Nr. 14, poz. 164).

Art. XXI.

Akty oblatowane według przepisów ustawy notarjalnej (art. 146 i 147) są tytułami egzekucyjnemi w tych samych granicach, jak akty notarjalne.

Art. XXII.

Minister Sprawiedliwości wyda w drodze rozporządzenia przepisy o prowadzeniu przez właściwe sądy wykazu zajętych nieruchomości niehipotekowanych.

Art. XXIII.

§ 1. Służebności, ciężary realne oraz prawa najmu i dzierżawy, wciągnięte do księgi hipotecznej czystym wpisem lub ciążące na nieruchomości niehipotekowanej i stwierdzone aktem notarjalnym, będą utrzymane bez potrącenia ich wartości z ceny nabycia. To samo dotyczy służebności, które wynikają z urządzenia ziemskiego włościan i rolników, zrównanych z włościanami, lub które ustanowione zostały przez polskie władze ziemskie w związku z przebudową ustroju rolnego.

§ 2. Obowiązek wynagrodzenia właściciela gruntu za użytkowanie wnętrza (art. 296 prawa górniczego) w wysokości ustawowej, określonej w art. 509 rosyjskiej ustawy górniczej (Tom VII Zwodu praw), będzie utrzymany bez potrącenia jego wartości z ceny nabycia, choćby nie był wpisany do księgi hipotecznej pola górniczego. To samo dotyczy obowiązku opłat ze strony właściciela pola górniczego na rzecz właściciela gruntu, przepisanych w art. 296 ust. 3 prawa górniczego.

Art. XXIV.

§ 1. Sprzedaż nieruchomości celem zniesienia współwłasności w drodze działów na zgodny wniosek współwłaścicieli w przy-

padku, gdy choćby jeden z nich jest małoletni lub ubezwłasnowolniony, może nastąpić tylko wówczas, gdy opiekun będzie upoważniony do wyrażenia zgody uchwałą rady familijnej, zatwierdzoną przez sąd. Z zachowaniem tych warunków dopuszczalne jest stosowanie przepisu art. 328 prawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem.

§ 2. W okręgu białostockim zgoda musi być wyrażona przez właściwy sąd opiekuńczy.

Art. XXV.

§ 1. Do podziału sumy, uzyskanej przez egzekucję z nieruchomości niehipotekowanej, stosuje się odpowiednio przepisy o podziale sumy, uzyskanej przez egzekucję z nieruchomości hipotekowanej.

§ 2. W podziale uczestniczy także wierzyciel, którego wierzytelność zabezpieczona jest zastawem, jeżeli zgłosi się najpóźniej w dniu uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu i udowodni swe prawo dokumentem publicznym lub prywatnym z podpisem uwierzytelnionym. Wierzytelność, zabezpieczona zastawem, z odsetkami za ostatnie dwa lata przed licytacją zaspokojona będzie w tej kategorji, w jakiej powinny być zaspokojone wierzytelności i prawa zabezpieczone hipotecznie.

Art. XXVI.

Art. 214 § 2 prawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem, dotyczącego stosunku najmu lub dzierżawy, nie stosuje się. § 1 zaś stosuje się o tyle, o ile według przepisów prawa prywatnego umowa obowiązuje nabywcę.

Drukarnia „SIŁA“, Warszawa, Marszałkowska 71. Tel. 8-34-48.